GAZETKA INTERNETOWA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 5 W PABIANICACH
im. Grzegorza Piramowicza
> "PIĄTKA" na PIĄTKĘ <

GAZETKA 9 2016 - 2017

Witajcie wakacyjnie

Ostatnio natknęłam się na cytat Wiesława Myśliwskiego: „A to wielka umiejętność umieć odpoczywać".

Od razu pomyślałam, że warto się nad nim zastanowić. Słowo ODPOCZYNEK ma ponad 80 synonimów. Najpopularniejsze z nich to: relaks, czas wolny, brak zajęć, spokój, ulga, wyciszenie, odetchnięcie, laba. Ale jako synonimy odpoczynku wymieniane są również: wakacyjna przygoda, przerwa w nauce, zatrzymanie się czy leniuchowanie. Prawda, że to ciekawe? Zresztą jak zwał tak zwał. Najważniejsze, aby najbliższe dwa miesiące wykorzystać miło i z pożytkiem.

Każdy wypoczywa jak lubi: jedni leżakując, inni w ruchu, a jeszcze inni lubią zażywać wszystkiego po trochu. Nieważne. Grunt aby być w zgodzie z sobą i swoimi oczekiwaniami, nie zmuszać się do czegoś tylko dlatego, że tak robią wszyscy. Jeśli uszczęśliwia przydomowy ogródek lub pobliski park, nie ma co na siłę szukać szczęścia gdzie indziej, bo tak naprawdę każdy z nas jest inny i co innego sprawia nam przyjemność. Najważniejszy jest efekt i tylko to się liczy. Jeśli pod koniec sierpnia zatęsknimy do szkoły, to znak, że czas przeznaczony na regeneracje został dobrze wykorzystany. Czego i Wam i sobie serdecznie życzę.

Na zakończenie chcę przypomnieć o konieczności zachowania maksymalnego bezpieczeństwa. Nigdy nie wybierajcie się sami nad wodę, ani na spacer po górach. Nie oddalajcie się od miejsca pobytu bez powiadomienia osoby dorosłej. Nie dajcie się ponieść głupocie i nie próbujcie żadnych używek. Ubierajcie się stosownie do warunków atmosferycznych, nie wchodźcie w relacje z obcymi osobami, nie bawcie się na ulicy ani w jej pobliżu. Teraz pozostało mi już tylko życzyć Wam pięknych wakacji, cudownej pogody, radości i fantastycznego towarzystwa. Może jeszcze jakiejś szalonej przygody???

Do zobaczenia we wrześniu. Redaktor opiekun

Z ŻYCIA SZKOŁY

Czytaj dziecku dwadzieścia minut dziennie. Codziennie…

29 maja 2017 r. uczniowie z klasy I a wzięli udział w wydarzeniu kulturalnym, promującym czytelnictwo, zorganizowanym przez Miejską Bibliotekę Publiczną/ filia dla dzieci. Było to spotkanie z p. Wiesławem Grabowskim, piekarzem, właścicielem piekarni, która zaopatruje pabianickie sklepy przede wszystkim w różne rodzaje chleba, bułki czy rogale. Do asortymentu ww. piekarni należą również wypieki cukiernicze i ciasta. Na początku nasz Gość przeczytał bardzo zabawne i ciekawe opowiadanie o piekarzu Piotrku. Następnie opowiedział o swojej pracy, która jest jednocześnie jego pasją, odpowiadał na pytania oraz prezentował różne rodzaje ziaren zbóż i dodatków zbożowych do chleba. Na zakończenie poczęstował nas przygotowanymi wcześniej smakołykami – wspaniałymi ciasteczkami oraz jeszcze ciepłymi bułeczkami z rabarbarem. Pycha! Mam nadzieję, że od dzisiaj czytanie książek będzie kojarzyło się naszym uczniom ze smakowitym zapachem świeżego pieczywa, co obudzi w nich miłe wspomnienia i zachęci do sięgnięcia po lekturę.

Bibliotekarz szkolny

LEŚNA SZKOŁA

Nauka poszła w las. Dokładnie tak było czasie **jubileuszowego dziesiątego Szkolnego Rajdu Ekologicznego**, który odbył się w piątek, 2 czerwca, w lesie rydzyńskim. Impreza, tak jak wcześniejsze, zaplanowana była w najdrobniejszych szczegółach przez **p. Sylwię Łaguniak i p. Beatę Florczak**. Pogoda zamówiona już na poprzednim, dziewiątym, deszczowo – burzowym rajdzie, nieskazitelnie czyste, błękitne niebo, rześkie powietrze przesycone leśnymi zapachami, do tego niezwykłe wiosenne barwy w niezliczonych odcieniach zieleni… Uczestnicy przywieźli ze sobą dobry humor i chęć do nauki w tej niezwykłej scenerii.

Uczniowie klas starszych wędrowali wyznaczoną trasą długości ok. 8 km. W połowie drogi usytuowany był sprawnościowy punkt kontrolny, którego pokonanie wymagało dodatkowego wysiłku, ale i sprytu oraz pewnej ręki. Szybki bieg na dystansie kilkunastu metrów, „karuzela" wokół drążka i rzut woreczkiem do wiaderka. Proste, prawda? Hmmmm, tak się tylko wydaje... Dodatkowo w czasie przemarszu uczniowie wykonali zadania przyrodnicze z wykorzystaniem przyrządów obserwacyjnych, polonistyczne, matematyczne i z języka angielskiego. Wędrowcy poza odciskiem buta nie pozostawili po sobie żadnego śladu, gdyż każda klasa była wyposażona w woreczek na odpadki. Nagrodą na mecie był pyszny ciepły posiłek, przygotowany w szkolnej kuchni. Tak, jak w poprzednich rajdach między szkołą a parkingiem w Rydzynach kursował specjalny autokar, który w systemie wahadłowym przewoził uczestników. Poszczególne klasy wędrowały przez las pod opieką wychowawców i nauczycieli, których wspomagało kilkoro rodziców. Wielkie podziękowanie dla wszystkich, którzy przyczynili się do sukcesu tej wyjątkowej lekcji ekologii

.

XVIII GIMNAZJADA

Można powiedzieć, że GIMNAZJADA osiągnęła wiek dojrzały, a jej osiemnaste urodziny były ostatnim w tej formule spotkaniem uczniów Szkół Podstawowych nr 1, nr 5, nr 9 i nr 13, które znajdują się w obwodzie Gimnazjum nr 2. Poza pierwszą, która rozegrana została w obecnej hali Gm2 przy ul. Mariańskiej, wszystkie odbyły się w tym samym miejscu. Hala Miejskiego Ośrodka Sportowego wielokrotnie była świadkiem wielu ważnych wydarzeń sportowych. Każde z nich było wypełnione znacznym ładunkiem emocji, które towarzyszyły zmaganiom zawodników. Jednak to, co działo się w czasie sportowej zabawy uczniów klas szóstych było zawsze niepowtarzalne. Kolejne edycje łączył ten sam cel – sportowa integracja uczniów, którzy za kilka tygodni zasiądą, być może, w jednej ławce ich nowej szkoły. Widownia zawsze pełna była kibiców. Byli nimi uczniowie klas czwartych i piątych, którzy ucząc się sportowego, kulturalnego dopingu wiedzieli, że za rok, najpóźniej dwa, sami znajdą się w roli walczących o zwycięstwo swojej szkoły. Ta ostatnia impreza była jednak inna. Nie było rywalizacji szkół, o punkty dla nich nie walczyli dyrektorzy. Zawodnicy zostali podzieleni na cztery zespoły, solidarnie utworzone przez uczniów wszystkich czterech szkół. Walka toczyła się więc o prymat międzyszkolnego zespołu, a dyrektorzy pełnili rolę statystów, wspomagających w kolejnych konkurencjach wylosowaną grupę. Ciekawie ułożyła się końcowa klasyfikacja. Trzy zespoły uzyskały tę samą liczbę punktów. Można więc powiedzieć, że w rywalizacji wręczono nagrody za I i II miejsce, choć nie o to przecież chodziło. Była to super zabawa, bardzo sprawnie przeprowadzona przez nauczycieli wychowania fizycznego w/w szkół, którzy opracowali zestawy ćwiczeń i konkurencje oraz pełnili rolę sędziów. Tradycyjnie też oceniony został doping kibiców.

Dwie godziny zmagań przemknęły błyskawicznie, tym bardziej, że nie zabrakło atrakcyjnych dodatków - konkurencji dla widowni oraz występów zespołów cheerleader's. Puchar przechodni, który w ubiegłym roku zdobyła SP1 został tymczasowo zdeponowany w gablocie naszej szkoły, a decyzję o jego losach podejmie fundator – dyrektor Gimnazjum nr 2, p. Grzegorz Hanke, któremu, jako współautorowi pomysłu GIMNAZJADY tą drogą DZIĘKUJĘ ZA DŁUGOLETNIĄ WSPÓŁPRACĘ.

W ciągu tych osiemnastu lat wzięło w niej udział co najmniej kilka tysięcy osób, kilkudziesięciu nauczycieli i kilkunastu dyrektorów szkół. Gościliśmy na widowni prezydentów miasta, radnych, sekretarzy miasta, naczelników wydziałów Urzędu Miejskiego, przewodniczących komisji Rady Miejskiej, przedstawicieli pabianickich mediów, sportowców oraz ciekawe postaci naszego miejskiego środowiska. Przy tej okazji składam wyrazy uznania i podziękowania za tych OSIEMNAŚCIE edycji GIMNAZJADY wszystkim, którzy je współtworzyli – nauczycielom wf, Koleżankom i Kolegom dyrektorom, a także sponsorowi nagród i upominków dla szkół – Wydziałowi Edukacji, Kultury i Sportu. Podziękowania także dla opiekunów kibiców – wychowawców i nauczycieli, którzy wspomagali sportowy przebieg zabawy. Szczególne podziękowanie dla Pani LIDII GOLEWSKIEJ, nauczycielki wychowania fizycznego, która od pierwszej imprezy przyjęła na siebie rolę koordynatora przygotowań.

Głęboki ukłon i WIELKIE DZIĘKI

Jerzy Kaczmarek

..... galeria zdjęć **FACEBOOK**

W tym roku, z powodu reformy edukacji, po raz ostatni odbyła się ***Gimnazjada***. Wierzymy, że podobny turniej będzie kontynuowany, oczywiście pod inną nazwą. Należy pamiętać, że nasza szkoła jest głównym organizatorem imprezy.
1 czerwca na hali MOSiR w Pabianicach podziwialiśmy zmagania uczniów klas VI ze szkół podstawowych z naszego miasta, uzdolnionych w dziedzinie sportu. SP 5 reprezentowali uczniowie utalentowani sportowo pod opieką p. Lidki Golewskiej i p. Wojciecha Woźniaka.

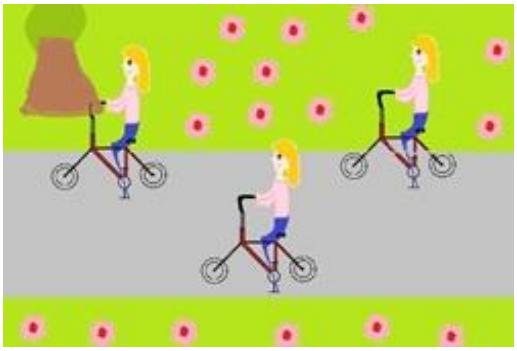

Gimnazjada to turniej sportowy, który polega na zabawach zręcznościowych i zdrowej rywalizacji sprawnościowej.

W tym roku reguły konkursu były zmienione. Słady drużyn były wymieszane. W każdej byli przedstawiciele SP1, SP5, SP9 i SP13. Tak, żeby poziom rywalizacji był wyrównany.
Ostatecznie w konkursie wszyscy uczniowie byli zwycięzcami.

Gratulacje!
Należy dodać, że dyrekcja oraz nauczyciele wychowania fizycznego naszej szkoły będą autorami nowej nazwy i nowej formuły turnieju sportowego w kolejnych latach. Może Wy macie jakieś pomysły?

Weronika Łuczak V b

I SZKOLNA GRA CZYTELNICZA

„I szkolna gra czytelnicza" to kolejna atrakcja obchodów Międzynarodowego Dnia Dziecka w naszej szkole. Uczniowie klas I-III pod opieką wychowawców udali się do parku im. J. Słowackiego, gdzie czekały na nich przygotowane pytania dotyczące zasad savoir – vivre oraz zabawy ruchowe. Na terenie parku zostało rozmieszczonych sześć stacji, na których czekali strażnicy miejscy, wolontariusze z Grupy Wolontarystycznej „Agrafka", zaprzyjaźnieni pedagodzy z Ośrodka Profilaktyki i Integracji Społecznej oraz instruktorki fitness. Każda klasa została podzielona na 6 grup, które zgodnie z numerami stacji rozwiązywały zadania tekstowe. W tym samym czasie reszta klasy walczyła dzielnie w dyscyplinach sportowych. Warto dodać, że sukces klasy opierał się na współpracy i wzajemnej odpowiedzialności za resztę zespołu. Wszystkie zespoły z wielkim zaangażowaniem walczyły o każdy punkcik i trzeba przyznać, że jury miało ciężki orzech do zgryzienia, aby wyłonić zwycięzcę. Po naradzie z jurorami przewodniczący - p. Paweł Zysk ogłosił, że zawody wygrała klasa 1a.

Jako że organizatorki imprezy zaplanowały nagrodę zespołową dla zwycięskiej klasy, jurorzy docenili przede wszystkim umiejętność pracy w grupie. Zwycięzcy zostali zaproszeni na wspólne biesiadowanie do pobliskiego KFC, które wraz z radą rodziców z naszej szkoły ufundowało nagrodę. Po zakończonej rywalizacji dzieci mogły skorzystać z uroków parku, z placu zabaw oraz spokojnie odpocząć w przepięknych okolicznościach przyrody tym bardziej, że pogoda tego dnia była jak na zamówienie. Każdy uczestnik zabawy otrzymał poczęstunek w postaci soku owocowego i paczuszki rzodkiewek. Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom zabawy: uczniom i ich wychowawcom – nauczycielom edukacji wczesnoszkolnej, wicedyrektor szkoły - p. Beacie Florczak oraz wszystkim gościom, którzy przyczynili się do przygotowania oraz realizacji gry. Dziękujemy sponsorom oraz jurorom. Dziękujemy za wspólną zabawę.

http://zdjecia.interia.pl/galeria,gcsi,BB72AA173F69E7103D9B…

Organizatorki: Dorota Olejnik, Urszula Bodył

Wycieczka do Krakowa i Wieliczki

W dniach 8 - 9 czerwca klasy czwarte wyjechały na wycieczkę. Ósmego czerwca rano zebraliśmy się pod szkołą i czekaliśmy. Około 7.45 ruszyliśmy w drogę. W podróży nam się nie nudziło. Gdy dojechaliśmy było południe. Zatrzymaliśmy się w Wieliczce i zaczęliśmy zwiedzać kopalnię soli.

Zeszliśmy schodami kilkadziesiąt metrów poniżej poziomu ziemi. Zaleźliśmy się w świecie soli, gdzie przez wiele lat wydobywano ten cenny minerał. Gdy wyszliśmy po prawie 3 godzinach było nam słono, więc poszliśmy na obiad. Potem wróciliśmy do autokaru i pojechaliśmy do Krakowa. Na nocleg zatrzymaliśmy się w hotelu ,,Piast". Miłym akcentem na zakończenie dnia była zabawa na krakowskich Błoniach. Następnego dnia po śniadaniu, spakowaliśmy walizki i wrzuciliśmy je do autokaru. Planem drugiego dnia wycieczki było zwiedzanie Krakowa. Obejrzeliśmy figurę smoka wawelskiego, jaskinię smoka, kościół Mariacki, wieżę mariacką oraz dzwon Zygmunta i groby królów na Wawelu. Oczywiście o pamiątkach nikt nie mógł zapomnieć. Gdy zaczęły nas nogi boleć ujrzeliśmy białe światełko, które się okazało białym autokarem, który nas bezpiecznie zawiózł pod szkołę. Nie można pominąć, że przez całą drogę świetnie się bawiliśmy, uczestniczyliśmy w quizie na temat wycieczki, a niektórzy grali na telefonach. Wycieczka bardzo mi się podobała i innym również, ale był jeden minus - wycieczka była za krótka. Liczę, że za rok będzie więcej wycieczek, więcej osób pojedzie, a przede wszystkim będą dłuższe.

Igor Beśka IV A

Góry, nasze góry …

W dniach 17 – 19 maja tego roku uczniowie klas szóstych z wychowawcami i opiekunami pojechali na wycieczkę do Krakowa, Zakopanego i okolic.

W drodze do Krakowa mijaliśmy klasztor – opactwo Benedyktynów w Tyńcu. Zwiedzanie drugiej stolicy Polski rozpoczęliśmy od kopca Kościuszki, usypanego na wzgórzu błogosławionej Bronisławy, zwanym też Sikornikiem. Został on wzniesiony w latach 1820 – 23, w celu uczczenia pamięci Tadeusza Kościuszki, na wzór prehistorycznych, krakowskich kopców Kraka i Wandy. Pomnik ma wysokość 34 m (jest tylko 2 m niższy od najwyższego kopca w Krakowie – kopca Piłsudskiego w Lasku Wolskim), podstawa kopca ma średnicę 80 m, a średnica na szczycie - 8,5 m. Wierzchołek Kopca zwieńczony został kilkutonowym głazem tatrzańskiego granitu. Na kopcu Kościuszki znajdują się urny z ziemią z pól bitewnych związanych z Tadeuszem Kościuszką, m.in. z Racławic i Szczekocin. U podnóża kopca wzniesiono duży fort, jako jeden z wielu opierścieniających Kraków.

Z kopca Kościuszki, za sprawą pięknej pogody, mogliśmy podziwiać urokliwą panoramę Krakowa. I tak widzieliśmy od zachodniej strony klasztor kamedułów na Bielanach, na południu rysowały się dwie wieże obiektów związanych z papieżem Polakiem: Centrum Jana Pawła II i Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w podkrakowskich Łagiewnikach. Z kopca mogliśmy również zobaczyć elektrociepłownię w Łęgu, Hutę Sędzimira i dzielnicę Nowa Huta. Dostrzegliśmy także położone 25 m ponad poziom rzeki Wisły wzgórze Wawel, a także wieżę ratuszową i kościół Mariacki. Wśród wielu obiektów dostrzegliśmy też krakowską Arenę, Stadion Klubu Sportowego Wisła i krakowskie Błonia, na których bardzo często

odbywały się spotkania z Ojcem świętym Janem Pawłem II, miasteczko studenckie AGH, a także lotnisko Balice.

Na kopcu Kościuszki, oprócz poznania wielu informacji związanych z samym Tadeuszem Kościuszką, obejrzeliśmy również wystawę zlokalizowaną w Forcie nr 2, zatytułowaną „Polaków droga do wolności". Było to miejsce, gdzie mogliśmy podziwiać figury woskowe najwybitniejszych Polaków walczących w imię wolności, nie tylko orężem. Wśród przedstawicieli czynu zbrojnego widzieliśmy generała Józefa Dąbrowskiego, Bartosza Głowackiego w scenie Bitwy Racławickiej oraz Marszałka Józefa Piłsudskiego. Wśród przedstawicieli świata artystycznego, walczących o wolność naszej ojczyzny, znaleźli się Adam Mickiewicz, Henryk Sienkiewicz, Fryderyk Chopin czy Jana Matejko. Na wystawie znajdowały się także postacie religijne, takie jak św. Jan Paweł II czy kanonizowana przez Niego w pobliskich Łagiewnikach Siostra Faustyna.

Z kopca Kościuszki udaliśmy się na wzgórze Wawel, skąd fragmentem Drogi Królewskiej dotarliśmy na krakowski Rynek i do Sukiennic. Na Trakcie Królewskim mogliśmy zobaczyć kilka krakowskich kościołów, m.in. kościół św. Andrzeja, kościół pw. Apostołów św. Piotra i Pawła, a także najmniejszy z nich – kościół św. Wojciecha.

Następnie zatrzymaliśmy się na Starym Rynku i przeszliśmy przez Sukiennice, gdzie dawniej handlowano suknem. W drodze powrotnej z krakowskiego Rynku mieliśmy okazje zobaczyć słynne okno

papieskie na ulicy Franciszkańskiej 3. To właśnie w tym oknie zawsze pojawiał się papież Jan Paweł II podczas pielgrzymek do ojczystej ziemi.

Po zwiedzaniu Krakowa udaliśmy się do miejsca docelowego naszej wycieczki – do Zakopanego, gdzie mieliśmy nocleg w Domu Wczasowym „Małgorzata". Po zakwaterowaniu się i pysznej obiadokolacji mieliśmy czas wolny na odpoczynek po podróży i integrację ze swoimi rówieśnikami.

Drugi dzień naszej wycieczki to wyprawa do Doliny Kościeliskiej. Po drodze do tego malowniczego miejsca, za sprawą pani przewodnik, mogliśmy przypomnieć i utrwalić sobie wiadomości o Tatrach, które zdobyliśmy na lekcjach przyrody w klasie piątej. Przejeżdżając przez Zakopane mogliśmy zobaczyć Sanktuarium na Krzeptówkach wybudowane przez górali jako wotum dziękczynne po zamachu na Papieża, przejeżdżaliśmy też obok Cmentarza Zasłużonych na Pęksowym Brzyzku, na którym pochowani są m.in. Kornel Makuszyński czy Kazimierz Przerwa – Tetmajer.

W drodze do Doliny Kościeliskiej pani przewodnik opowiadała nam o typowych podhalańskich chatach. Dzięki temu wiemy, że dawniej w chatach były dwie izby – biała izba (bardziej reprezentacyjna, gościnna) i czarna izba, w której na co dzień toczyło się życie. Dowiedzieliśmy się także, że dachy góralskich domów były spadziste, żeby nie zalegał na nich zima śnieg.

Sama, znajdująca się na terenie Tatrzańskiego Parku Narodowego, Dolina Kościeliska, powitała nas pięknym słońcem i jeszcze piękniejszymi krajobrazami. Spacerując wąwozami skalnymi mogliśmy podziwiać Bystrą – najwyższy szczyt Tatr Zachodnich (2248 m). Wędrując wzdłuż potoku Kościeliskiego mijaliśmy kapliczkę zbójnicką św. Barbary, a dochodząc do Lodowego Źródła byliśmy na początku szlaku do Jaskini Mroźnej. Zawdzięcza ona swoją nazwę panującej wewnątrz stałej, niskiej temperaturze (6 stopni Celsjusza). Widzieliśmy w niej znane nam lekcji przyrody stalaktyty, stalagmity, a także mleko wapienne. Po wyjściu z jaskini udaliśmy się w dalsza podróż, by w górnej części Doliny Kościeliskiej odpocząć przy schronisku turystycznym na Hali Ornak (1100 m).

Podczas spaceru po Dolinie Kościeliskiej widzieliśmy też wiatrołomy – drzewa powyrywane i poprzewracane w wyniku ogromnych spustoszeń, które poczynił w grudniu 2013 r. wiejący tam halny.

Spacer po Dolinie Kościeliskiej bardzo nam się podobał, wróciliśmy bardzo zadowoleni. Wieczorem spotkaliśmy się na przepysznym grillu i mogliśmy potańczyć na dyskotece.

Trzeci – ostatni dzień naszej wycieczki - również obfitował w ciekawe atrakcje. Zaraz po śniadaniu wjechaliśmy Polska Koleją Linową na Gubałówkę. Dzięki pięknej, słonecznej pogodzie i dużej przejrzystości powietrza, mogliśmy stamtąd podziwiać panoramę Tatr z Kasprowym Wierchem i Giewontem na czele. W oddali widzieliśmy też zakopiańskie skocznie narciarskie i trasę narciarską na Nosalu.

Po obejrzeniu tatrzańskiej panoramy i drobnych zakupach pod Gubałówką udaliśmy się do Izby Regionalne w Murzasichlu. Tam powitał nas Pan Adam Gąsienica. W tradycyjnej góralskiej chałupie snuł opowieści o pierwszych osadnikach, zwyczajach pasterskich, legendach zbójnickich. Opowiadał o góralskich strojach, pokazywał góralskie instrumenty regionalne, a wszystko przeplatał góralską muzyką i przyśpiewkami.

Na koniec opowieści obejrzeliśmy prezentację multimedialną zawierającą stare fotografie przedstawiające historię Zakopanego i okolic oraz postaci związane z regionem, a także panoramy tatrzańskie. Bardzo podobało nam się to spotkanie.

Cała wycieczka z pewnością zapisała się w naszej pamięci. Dla niektórych z jej uczestników była to pierwsza wyprawa w góry. Kto wie, może będzie to zalążkiem do rozpoczęcia przygody związanej ze zdobywaniem górskich szczytów.

Dziękujemy wychowawcom za zorganizowanie tej cudownej wyprawy. Teraz pozostaje nam zwiedzanie ojczystego kraju podczas wakacyjnych wojaży. Kto wie, może wśród nas znajdzie się ktoś, kto napotka miejsce godne odwiedzenia podczas kolejnej szkolnej wycieczki.

Aleksandra Janiszewska VI A

Angielsko - niemieckie potyczki poliglotów

W dniu 30 maja 2017 r. w naszej szkole odbyła się III edycja Powiatowego Konkursu Recytatorskiego w Języku Obcym „Potyczki Poliglotów”. Organizatorami tego wydarzenia były dwie szkoły: Szkoła Podstawowa nr 5 im. Grzegorza Piramowicza oraz Gimnazjum nr 2 im. Armii Krajowej. Uczestnikami konkursu byli uczniowie szkół gimnazjalnych oraz klas 4 – 6 szkół podstawowych z naszego powiatu. Każdą szkołę mógł reprezentować uczeń recytujący wiersz w języku angielskim lub niemieckim, czyli języku, którego uczy się w swojej szkole. Po uroczystym rozpoczęciu konkursu przez dyrektora naszej szkoły, p. Jerzego Kaczmarka, przedstawieniu jurorów oraz sponsorów nagród, nasi uczestnicy rozpoczęli recytację w języku angielskim, zaskakując wszystkich wspaniałą dykcją, a także umiejętnościami językowymi i aktorskimi. Po krótkiej przerwie, wystąpili uczniowie recytujący wiersze w języku niemieckim, zadziwiając całe jury wspaniałą interpretacją wierszy oraz zdolnościami językowymi.

Nauczyciele zasiadający w jury konkursowym (wszyscy nauczyciele, którzy przybyli na konkurs z uczestnikami) mieli nie lada orzech do zgryzienia, wyłonienie zwycięzców okazało się bardzo trudnym zadaniem. Obrady jury trwały długo, jednak w końcu udało się wybrać grupę zwycięzców w obu kategoriach językowych.

Wśród uczniów szkół podstawowych recytujących wiersze w języku angielskim, pierwsze miejsce zajęła uczennica naszej szkoły **Angela Budz**, która wyrecytowała wiersz **„My teacher sings the Beatles”.** Drugie miejsce zajęła **Alicja Wołosz**, uczennica Szkoły Podstawowej w Ksawerowie, a trzecie miejsce - uczennica Szkoły Podstawowej w Dłutowie, **Nikola Górska**. Wśród uczniów szkół gimnazjalnych, pierwsze miejsce zajął **Jakub Ransz**, uczeń Gimnazjum nr 1 w Pabianicach, który wyrecytował wiersz „The Road not taken”. Drugie miejsce zajęła **Julia Szydlik**, uczennica Gimnazjum w Piątkowisku.

Wśród uczniów recytujących wiersze w języku niemieckim, wyłoniono dwóch zwycięzców i tak pierwsze miejsce ex aequo zajęli: **Natalia Kądziela** z Gimnazjum w Piątkowisku oraz **Wiktor Ruzga** z Gimnazjum nr 2 w Pabianicach.

Wszyscy zwycięzcy otrzymali atrakcyjne nagrody ufundowane przez sponsorów konkursu, sklepy Netto oraz Biuro Plus, a także wydawnictwa językowe: **Macmillan, Pearson, Preston Publishing, PWN, Oxford University Press oraz Fiszki.** Nad prawidłowym przebiegiem konkursu czuwały organizatorki: **p. Magdalena Omielczenkow-Cieśliczko,** nauczycielka języka niemieckiego z Gimnazjum nr 2, a także nauczycielki języka angielskiego z naszej szkoły, **p. Małgorzata Wójtowicz-Kuna oraz p. Marta Tomczyk.**

Serdecznie gratulujemy wszystkim zwycięzcom, bardzo dziękujemy sponsorom oraz zapraszamy do udziału w konkursie w przyszłym roku szkolnym.

Brawa dla Angeli

We wtorek, 30 maja, odbył się w naszej szkole Powiatowy Konkurs Recytatorski "Potyczki Poliglotów". Piątkę reprezentowała Angela Budz uczennica klasy 5b, która wywalczyła jednogłośnie pierwsze miejsce na poziomie szkół podstawowych.
Ach, co to było za show! Nasza uczennica nie tylko zaprezentowała perfekcyjną wymowę wiersza pt. „My teacher sings The Beatles ...", ale również wykazała się zdolnościami wokalnymi oraz tanecznymi. Nie zapomnimy tego rytmu „It won't be long, yeah, yeah.." oraz precyzyjnie poprawionej grzywy, jak Elvis i tego grania na wyimaginowanej gitarze przeboju „Don't be cruel". Nasza Angela równie świetnie wcieliła się w Michaela Jacksona podążając krokiem moonwalker, aby na zakończenie

wykrzyczeć „I'm bad...” i ciuchutko bad, bad, bad.
Pomimo tego" bad" skradła serca jurorów i zdobyła najwyższą liczę punktów.
Angelo życzymy Ci dalszych sukcesów i realizuj swoje marzenia!!!
(Marta Tomczyk, Małgorzata Wójtowicz - Kuna)

FACEBOOK

Najważniejsze wartości w naszym życiu

W roku szkolnym 2016/2017 od listopada do maja w naszej szkole był realizowany projekt edukacyjno-wychowawczy „Najważniejsze wartości w naszym życiu”. Celem projektu było: -Promowanie wychowania w duchu wartości uniwersalnych -Poznanie najcenniejszych wartości i kierowanie się nimi w życiu. -Rozwijanie prawidłowych relacji międzyludzkich opartych na wzajemnym szacunku Adresaci projektu to wszyscy uczniowie naszej szkoły. W ramach projektu podjęto następujące działania:

1. Zajęcia o patriotyzmie z okazji Święta Niepodległości
2. Konkurs na gazetkę klasową w pracowniach
3. Tydzień wartości na tablicach ogłoszeń dla przypomnienia eksponowano następujące wartości: patriotyzm, tolerancja, szacunek, uczciwość, mądrość, przyjaźń i miłość
4. Spotkanie z pisarzem Waldemarem Wolańskim
5. Zajęcia "wychowanie do wartości" na godzinie wychowawczej
6. Konkurs plastyczny "Drzewo wartości" i wystawka prac
7. Konkurs na wierszyk lub rymowankę
8. Konkurs fotograficzny
9. Program terapeutyczny w wykonaniu Dobromira Makowskiego.
10. Przedstawienie o wartościach uniwersalnych w formie teatru ruchu przygotowane przez klasę 3a we współpracy z rodzicami uczniów.

Podsumowanie i rozstrzygnięcie konkursów odbyło się podczas apelu 23 maja dla klas starszych i 25 maja dla klas młodszych.

Wyniki prezentowały się następująco.

W konkursie na gazetkę klasową o wartościach

W klasach młodszych

I miejsce zdobyła klasa IIb
II miejsce ex aequo klasy IIa i IIIa
III miejsce - klasa Ia

W klasach starszych

I miejsce zdobyła klasa VI C
II miejsce IV B
III miejsce VI B

W konkursie plastycznym *Drzewo wartości*

w klasach młodszych

I miejsce zajęła klasa IIIb
II miejsce – Ia
III miejsce – II b

W klasach starszych

I miejsce zajęła klasa VIb
II miejsce - Vb
III miejsce - Va

W konkursie na wierszyk lub rymowankę o wartościach

na poziomie klas trzecich zajęła I miejsce **Zuzanna Ciszewska** z 3a
na poziomie klas czwartych **Wiktor Skrzydlewski** z 4a
na poziomie klas piątych **Weronika Łuczak** z 5b
na poziomie klas szóstych **Natalia Ruta** z 6c

W konkursie fotograficznym zwyciężył **Szymon Wojtczak** z klasy 4a

Program artystyczny dla klas starszych w wykonaniu pedagoga społecznego **Dobromira Makowskiego** oraz teatr ruchu w wykonaniu klasy 3a podczas podsumowania projektu dla uczniów młodszych, przeniósł nas w świat wartości i skłonił do autorefleksji.

Zapewne każdemu z nas uświadomiło to co jest najcenniejsze w naszym życiu i czym należy się kierować. Pamiętajmy Świat pięknych wartości buduje człowieka.

To dzięki nim: Wzrasta, Tworzy, Kocha, Szanuje innych, Umacnia Przyjaźń, Uczy się Tolerancji. Staje się chlubą swojego narodu: PATRIOTĄ!

Osoby odpowiedzialne za realizację projektu

Renata Adler
Edyta Chrzęst
Małgorzata Naumowicz
Małgorzata Wójtowicz-Kuna

Osoby wspomagające realizację projektu

Urszula Bodył
Dorota Olejnik
Adam Suwald

FACEBOOK

Klasa VA na Rajdzie Zdrowotnym

W piątek 19 maja o godz. 9.45 wyruszyliśmy spod szkoły. Już było wiadomo, że Ci, którzy przybyli, to prawdziwi rajdowicze. Im nie straszny był żar z nieba. Przybyliśmy do parku Słowackiego, gdzie czekały na nas do wykonania zadania promujące zdrowy styl życia. Na początku musieliśmy odnaleźć ukryte w parku zdjęcia z warzywami i owocami i podać ich nazwy, a to wcale nie było łatwe. Następnie uczestniczyliśmy w zabawach ruchowych z trenerem Formowni. Niby zabawy, ale mięśnie bolały. Z parku Słowackiego przeszliśmy bulwarami, gdzie rozwiązywaliśmy krzyżówkę i rozpoznawaliśmy prawdziwe owoce i warzywa.

Dla utrudnienia trzeba było podać pełne nazwy owoców i warzyw, a z tym było nieco gorzej. Czy zastanawialiście się, jaki rodzaj sałaty jecie, może rzymską, masłową lub kruchą?. My już teraz wiemy, co jemy!!!. Ostatnim punktem rajdu był piknik zdrowotny w Ośrodku Profilaktyki i Integracji Społecznej, gdzie organizatorzy przygotowali mnóstwo atrakcji: miasteczko zdrowia, animacje, dmuchańce i zdrowy grill… O 13.30 rozstrzygnięto konkurs plastyczny „Mój zdrowy dzień". Byliśmy dumni, ponieważ uczeń klasy 2c, **Adam Włodarczyk**, zajął I miejsce,a uczennica klasy 3a, **Marta Mamińska** - II miejsce. Były również wyróżnienia dla **Eweliny Łudzeń i Olgi Lubońskiej** z 2a. Szkoda było wracać do szkoły, więc na poprawienie humoru wszyscy udaliśmy się do kolejki po watę cukrową... Jak myślicie, czy to odpowiedni smakołyk na piknik zdrowotny?

Małgorzata Kuna

FACEBOOK

„Omnibus"

Omnibus to określenie osoby logicznie myślącej, którą posiada dużą wiedzę ze wszystkich dziedzin życia. „Omnibus" to również nazwa konkursu, który jak co roku odbywa się dla uczniów klas VI szkół podstawowych. W tym roku szkolnymm, dnia 30 maja gospodarzem konkursu była Szkoła Podstawowa nr 1 w Pabianicach. Szkołę Podstawową nr 5 reprezentowały : Aleksandra Mikuta, Tatiana Tokarczyk, Weronika Łuczak. Konkurs podzielony był na dwie części: indywidualną i zespołową.
W części indywidualnej każdy uczeń musiał odpowiedzieć na jedno pytanie zadane przez jury. Np. należało podać nazwę wystrzałowego koloru lub odpowiedzieć na zagadkę: samolot leci nad morzem, wylatuje z niego kamień i poduszka, co pierwsze spadnie na ziemię?
Natomiast w części zespołowej uczniowie z tej samej szkoły tworzyli drużynę.
Należało rozwiązać test z zadaniami z różnych przedmiotów szkolnych. Pytania dotyczyły języka polskiego, matematyki, muzyki, przyrody, wychowania fizycznego, geografii.
Laureatami w klasyfikacji ogólnej zostali:

I miejsce zajęli uczniowie ze szkoły nr 13
II miejsce zajęli uczniowie ze szkoły nr 14
III miejsce zajęli uczniowie ze szkoły nr 3

Weronika Łuczak Vb

III miejsce dla Sani w konkursie plastycznym "W krainie baśni"

Zielono mi, czyli klasy piąte w Pieninach

Rok szkolny dobiega końca, to świetna pora na „zieloną szkołę”. W tym roku nasz wychowawca p. Janusz Koźlenko obrał jako kierunek wycieczki południe Polski, a dokładnie malownicze Pieniny. 5 czerwca spotkaliśmy się przed szkołą o 7.30, aby wyruszyć autokarem na wycieczkę w góry. Dołączyła do nas również kl Va z wychowawczynią p. Małgorzatą Wójtowicz - Kuną oraz pozostali opiekunowie p. Sylwia Łaguniak i p. Edyta Budz.

Po kilku godzinach podróży dotarliśmy do Chabówki, nieopodal Rabki Zdrój. Znajduje się tam **Skansen Taboru Kolejowego**. Podziwialiśmy w nim parowozy, z których kilka jest nadal czynnych. Oglądaliśmy zabytkowe wagony osobowe i towarowe.
Następnie autokarem dojechaliśmy do Niedzicy nad **Jeziorem Czorsztyńskim**. Obok zamku, który postanowiliśmy zwiedzić następnego dnia, znajduje się Wozownia. Jest to muzeum, w którym podziwialiśmy pojazdy konne, sanie, karety byłych właścicieli zamku.
Po zwiedzaniu czekała na nas niespodzianka - rejs gondolami po Jeziorze Czorsztyńskim, w trakcie którego podziwialiśmy ruiny zamku w Czorsztynie. Po kilkunastu minutach dotarliśmy do

przystani „Jędruś”, gdzie nasz rejs dobiegł końca.
Stamtąd ruszyliśmy pieszo do hotelu „U Eli”. Gdy dotarliśmy na miejsce czekała na nas obiadokolacja. Następnie ulokowaliśmy się w pokojach. Po krótkim odpoczynku bawiliśmy się już na dyskotece.

6 czerwca zaraz po śniadaniu ruszyliśmy autokarem do Niedzicy. Celem naszym było zwiedzanie zamku z XIV w. Zamek był w panowaniu kilku rodów królewskich. Podziwialiśmy w nim pamiątki rodowe herby, obrazy, stroje i komnaty rodzin królewskich. W podziemiach zamku w dawnych czasach było więzienie. Jako ciekawostkę opowiedział nam pan przewodnik, że w lochach zamku był przetrzymywany słynny z pienińskich okolic zbójnik Janosik.

Następnie naszym celem było wejść na najwyższy szczyt Pienin **Trzy Korony** 982 m n.p.m. Należą do niego szczyty: Wysoka Kaśka, Gruba Baśka, Kudłata Maryśka.
Na szczycie góry, z platformy widokowej (należy dodać że przy pięknej pogodzie) podziwialiśmy panoramę gór oraz wijący się w dole Dunajec.
Po tych wspinaczkach wróciliśmy do ośrodka, gdzie czekała na nas obiadokolacja.
Wieczorem było ognisko, w którym pieczone były smaczne kiełbaski.
Można było również pograć w koszykówkę lub badmintona.

7 czerwca po śniadaniu ruszyliśmy na wycieczkę przyrodniczą. Celem naszym był wąwóz **Homole**, który jest rezerwatem przyrody. Powstał w celu ochrony unikalnej przyrody. Wąwóz ma długość około 800 metrów. Wędrując szlakiem podziwialiśmy płynący obok potok Kamionka. W jego korycie znajdują się głazy, tworzące kaskady wodne. Gdy weszliśmy na polanę zobaczyliśmy skalne głazy. To ,,Kamienne Księgi,,. Pan przewodnik opowiedział nam legendę, która mówi, że na tych skałach zapisane są ludzkie losy, ale nikt nie może ich odczytać, ponieważ są napisane pismem zaszyfrowanym.
Następnie dotarliśmy do Szczawnicy. To malowniczo położone miasteczko w bezpośrednim sąsiedztwie Pienińskiego Parku Narodowego. Po krótkim spacerze po Szczawnicy autokarem wróciliśmy do ośrodka. Na miejscu czekał na nas obiad, po którym pożegnaliśmy Pieniny i ruszyliśmy w drogę powrotną do Pabianic.

Aby umilić czas w podróży autokarem nasz wychowawca p. Janusz (już tradycyjnie jak co roku) zorganizował uczniom QUIZ z wiadomości o wycieczce. Wszyscy uczniowie odpowiadali na zadawane pytania z wycieczki, na której tak dużo się działo.
Ogromną wiedzą wykazały się uczennice:

I miejsce zajęła Natalia Grodzka Vb
II miejsce zajęła Roksana Seliga Vb
III miejsce zajęła Ala Kowalczyk Vb

Zwycięzcy otrzymali piękne nagrody. Gratulacje!
Wszyscy uczniowie na pamiątkę otrzymali pocztówkę z widokami Pienin.
Pod szkołę dotarliśmy około 21.00. z plecakiem pełnym niezapomnianych wspomnień, pamiątek, ciekawych zdjęć i smacznych oscypków.
Uczniowie bardzo dziękują p. Januszowi, p. Małgorzacie, p. Sylwii, p. Edycie za opiekę nad nami.
Natomiast za bezpieczną drogę dziękujemy kierowcy p. Zbyszkowi i pilotowi p. Grzegorzowi.

Weronika Łuczak Vb

ŚNIADANIE Z PISARZEM

Podobno w tornistrze nie mieszczą się marzenia. Ponoć trzeba je zostawiać w domu, by cierpliwie czekały do powrotu ze szkoły… . A jednak!

14 czerwca, w bardzo stresującym czasie dla uczniów, gdy ważył się los niejednej średniej, klasy III c i IV b przemyciły trochę marzeń do szkolnych murów. Wszystko za sprawą pisarki o tajemniczym nazwisku: Krzyżanek. Pani Joanna, od dziecka fascynująca się smakiem, barwą i zapachem potraw, postanowiła udowodnić, że książką można cieszyć się jak wyśmienitą ucztą. Wspierała ją w tym przedsięwzięciu nasza pani bibliotekarz, Dorota Olejnik.

W czasie spotkania z autorką serii książek o Cecylii Knedelek dowiedzieliśmy się, że w przeszłości pani Joanna była nauczycielką. Zaskoczyło nas, gdy wyznała, że pracując w szkole, organizowała dodatkowe spotkania ze swoimi uczniami i ich rodzicami, w czasie których rozmawiała, na przykład, o tajemnicach Kosmosu. Niektórzy przypuszczają, że właśnie wtedy powstawały najlepsze pomysły twórczyni Lamelii Szczęśliwej.

Cieszyliśmy się wspólnym śniadaniem, słuchając porywających i bardzo zabawnych historii o bohaterach „Bajki pachnącej czekoladą". Książka rzeczywiście pachniała czekoladą. Wystarczyło potrzeć delikatnie kartkę, by poczuć ten kuszący aromat. A potem wysuwaliśmy kandydatury innych smaków i zapachów. Do pomysłu książki o Wielkanocy pachnącej kiełbaską dorzuciliśmy swoje propozycje. Na razie nie będziemy ich zdradzać. Kto wie, może niebawem ukaże się bajka pachnąca jednym z wymienionych przez nas warzyw, a my znów spotkamy się przy wspólnym stole?

Klasa IV b

KONKURS MATEMATYCZNY

Nasz zespół zajął III miejsce w Konkursie Matematycznym organizowanym przez Gimnazjum nr 2.
Skład zespołu: Aleksandra Mikuta (kl. VI b), Kacper Więclewski (Kl. VI b) i Karolina Woźniak (kl. VI a).

Opiekun zespołu - p. Janusz Koźlenko.
Gratulujemy wszystkim laureatom!

---

cz. 11

Dzisiaj opowiem Wam o pracy **reżysera**, który jest jak kapitan na statku. To on ponosi pełną odpowiedzialność za całokształt dzieła, które zostanie poddane najbardziej bezwzględnej ocenie-krytyce widzów. To on rozdziela role, przedstawia aktorom swoją wizję kreowanej postaci, uzgadnia ze scenografem dekoracje, daje wytyczne do kostiumów i charakteryzacji, zamawia lub adaptuje muzykę, ustala terminy prób, czyli sprawuje władzę absolutną. Ma oczywiście swoich pomocników, którzy w jego imieniu podejmują pewne decyzje, wydają polecenia czy zalecenia, jednak wyłącznie do reżysera należy ostatnie słowo. Całość dzieła opiera się więc na scenariuszu oraz na wizji reżysera. Czasami reżyser zamawia u scenopisarza konkretne dzieło, które przenosi bezpośrednio na deski teatru. Czasami adaptuje dzieło literackie, dostosowując je do swoich wizji i wyobrażeń.

Czasami sięga po klasykę gatunku odtwarzając ją dosłownie lub tylko się nią inspirując. Jak widzicie możliwości jest bez liku. Wszystko zależy od wyobraźni reżysera , od możliwości zespołu oraz zasobności teatru. Reżyser ma trudne zadanie. Musi być po trochu psychologiem, przyjacielem, wymagającym mistrzem, wyrozumiałym przełożonym, księgowym, planistą, wizjonerem i oczywiście artystą. Wszystkim po trochu. To właśnie na niego spływa cała fala krytyki jeśli dzieło nie trafi w gusta widowni lub fala zachwytów, jeśli porwie serca oglądających. Dobry reżyser ma jeszcze tak zwanego „nosa". Wartościowe dzieło potrafi wyczuć od pierwszych wersów scenariusza, a zdolnego aktora wyłowi z całej masy przeciętnych. Zna literaturę, rozumie sztukę, docenia artystów. Jest oczytanym erudytą, który zna życie oraz rozumie ludzi. Podsumowując - reżyser to piękny ale i bardzo trudny zawód.

Na kontynuację cyklu „ Życie jest teatrem" zapraszam po wakacjach, kiedy to napiszę o pracy scenografa.

A teraz życzę Wam pogody ducha, dużo słońca, wielu ciekawych przeżyć i przygód, towarzystwa ludzi, którzy będą Was inspirować , duuuuuuuuuuużo czasu na lekturę i do zobaczenia we wrześniu.

Dorota Olejnik

MITYNG LEKKOATLETYCZNY

Reprezentacja naszej szkoły wzięła udział w Mitingu Lekkoatletycznym im. Jadwigi Wajsówny. Zawody po raz piąty zorganizowała Szkoła Podstawowa nr 8 z Oddziałami Integracyjnymi, a są one poświęcone upamiętnieniu pabianiczanki - patronki szkoły, znakomitej niegdyś sportsmenki i medalistki olimpijskiej. Zespół „Piątki" dzielnie walczył we wszystkich konkurencjach, a w kilku z nich nasi sportowcy odnieśli sukcesy premiowane miejscem na podium (I miejsce w swoich konkurencjach zajęły: Julia Brauer (rzut piłeczką palantową), Julia Zawierucha (bieg na 200m), drugie miejsce: Aleksandra Mikuta (bieg na 600m), Martyna Borowska (rzut piłką lekarską), trzecie miejsce: Maria Nowicka (skok w dal), Tobiasz Łudzeń (bieg na 800m) oraz sztafeta 4 x 100m dziewcząt w składzie: Weronika Kubik, Karolina Woźniak, Natalia Grodzka, Julia Zawierucha).

Pozostali zawodnicy walczyli z godną podziwu determinacją na miarę swoich sił i możliwości, udowadniając niemały potencjał, który może zaprocentować w kolejnych tego typu zawodach. I to jest najważniejsze. Dziękuję im za sportową postawę i zachowanie fair play we wszystkich konkurencjach. Nauczycielom i dyrekcji SP8 gratuluję znakomitej organizacji tej wielkiej imprezy.

FACEBOOK

RUGBY

W strugach deszczu zakończyliśmy trzeci sezon rozgrywek naszej ligi. Niestety przez paskudną pogodę kilka ekip się nie stawiło lub miały okrojone składy ale mimo to turniej się odbył i było gorąco ;-). Zwycięzcy w poszczególnych kategoriach sezonie 2016/2017:

W klasach VI
1. SP5 Pabianice
2. SP Petrykozy
3. SP 1 Pabianice

W klasach V
1. SP Bychlew
2. SP Petrykozy
3. SP 4 Aleksandrów Łódzki

W klasach IV
1. SP Bychlew
2. SP Petrykozy
3. SP 1 Pabianice

To kolejny sukces naszej reprezentacji w tej dyscyplinie sportowej.
Gratulacje dla zespołu i ich opiekuna - p. Wojciecha Woźniaka.

FACEBOOK

Miting im. J. Wajsówny

Reprezentacja naszej szkoły wzięła udział w Mitingu Lekkoatletycznym im. Jadwigi Wajsówny. Zawody po raz piąty zorganizowała Szkoła Podstawowa nr 8 z Oddziałami Integracyjnymi, a są one poświęcone upamiętnieniu pabianiczanki - patronki szkoły, znakomitej niegdyś sportsmenki i medalistki olimpijskiej. Zespół „Piątki" dzielnie walczył we wszystkich konkurencjach, a w kilku z nich nasi sportowcy odnieśli sukcesy premiowane miejscem na podium (I miejsce w swoich konkurencjach zajęły:

Oliwia Brauer (rzut piłeczką palantową),
Julia Zawierucha (bieg na 200m),
drugie miejsce: **Aleksandra Mikuta** (bieg na 600m), **Martyna Borowska** (rzut piłką lekarską),
trzecie miejsce: **Maria Nowicka** (skok w dal), **Tobiasz Łudzeń** (bieg na 800m) oraz sztafeta 4 x 100m dziewcząt w składzie: **Weronika Kubik, Karolina Woźniak, Natalia Grodzka, Julia Zawierucha**).
Pozostali zawodnicy walczyli z godną podziwu determinacją na miarę swoich sił i możliwości, udowadniając niemały potencjał, który może zaprocentować w kolejnych tego typu zawodach. I to jest najważniejsze. Dziękuję im za sportową postawę i zachowanie fair play we wszystkich konkurencjach. Nauczycielom i dyrekcji SP8 gratuluję znakomitej organizacji tej wielkiej imprezy.

FACEBOOK

SIĘGNIJ PO ZDROWIE

W tym miesiącu napiszę o sile pozytywnego myślenia. Nie od dzisiaj wiadomo, że „myśl kształtuje rzeczywistość" i z tym nie ma co dyskutować. Siła myśli jest ogromna, a podświadomość przyjmuje wszystko, co jej zaproponujemy. Mówiąc krótko – **sami mamy wpływ na to, co nas w życiu spotyka**. Jeśli nie jesteśmy dla siebie dobrzy, wciąż wmawiamy sobie, że coś się nie uda, że nie damy rady, że jesteśmy za głupi, za niscy, za wysocy, za starzy, za młodzi – tak się w istocie stanie. Zaprogramujemy się na porażkę zamiast na sukces. Jeśli nauczymy się narzekać nie zdołamy dostrzec dobra, które kryje się we wszystkim co nas spotyka – choć czasami wcale się na to nie zanosi. Jeśli wmówimy sobie, że ludzie nam wyłącznie dokuczają – nie zauważymy, że ktoś się do nas uśmiechnął. Cokolwiek zaczniemy robić z założeniem, że i tak się nie uda – poniesiemy porażkę i to już na samym starcie. I tu zbliżamy się do clou naszego rozmyślania – pozytywnego myślenia. Oddzielmy grubą kreską to, co było do tej pory, zapomnijmy o poglądach i przekonaniach, które nam nie służą, zaprogramujmy się na sukces. Tylko żebyście nie uwierzyli naiwnie, że skoro pomyślę - wygram milion, to tak się stanie! To nie o to chodzi.

Pozytywne myślenie to sposób odbierania rzeczywistości, co w konsekwencji wraca do nas pozytywnymi zdarzeniami. Zamiast w tym co nas spotyka dopatrywać się złośliwości czy nieszczęścia spróbujmy dostrzec coś dobrego. Pierwszy lepszy przykład: Cały kwiecień padał deszcz, na co pesymista zareaguje smutkiem, przygnębieniem czy złością, że musi siedzieć w domu zamiast pobawić się z kolegami na świeżym powietrzu. Optymista zaś ucieszy się, że z czystym sumieniem może zostać w domu i na przykład poczytać. Rozumiecie? Nasze nastawienie do świata czyni go takim, jaki on dla nas jest.

Pozdrawiam was serdecznie

Wasza szkolna pielęgniarka.

GALERIA PRAC ŚWIETLICA

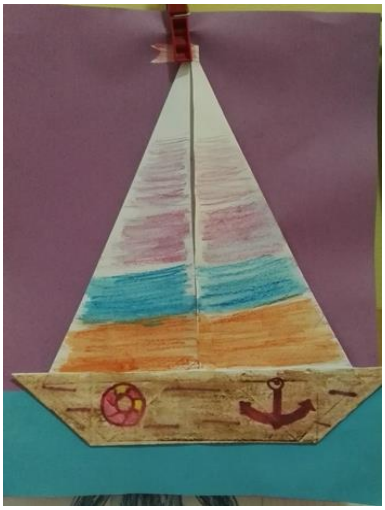

GALERIA PRAC PAINT

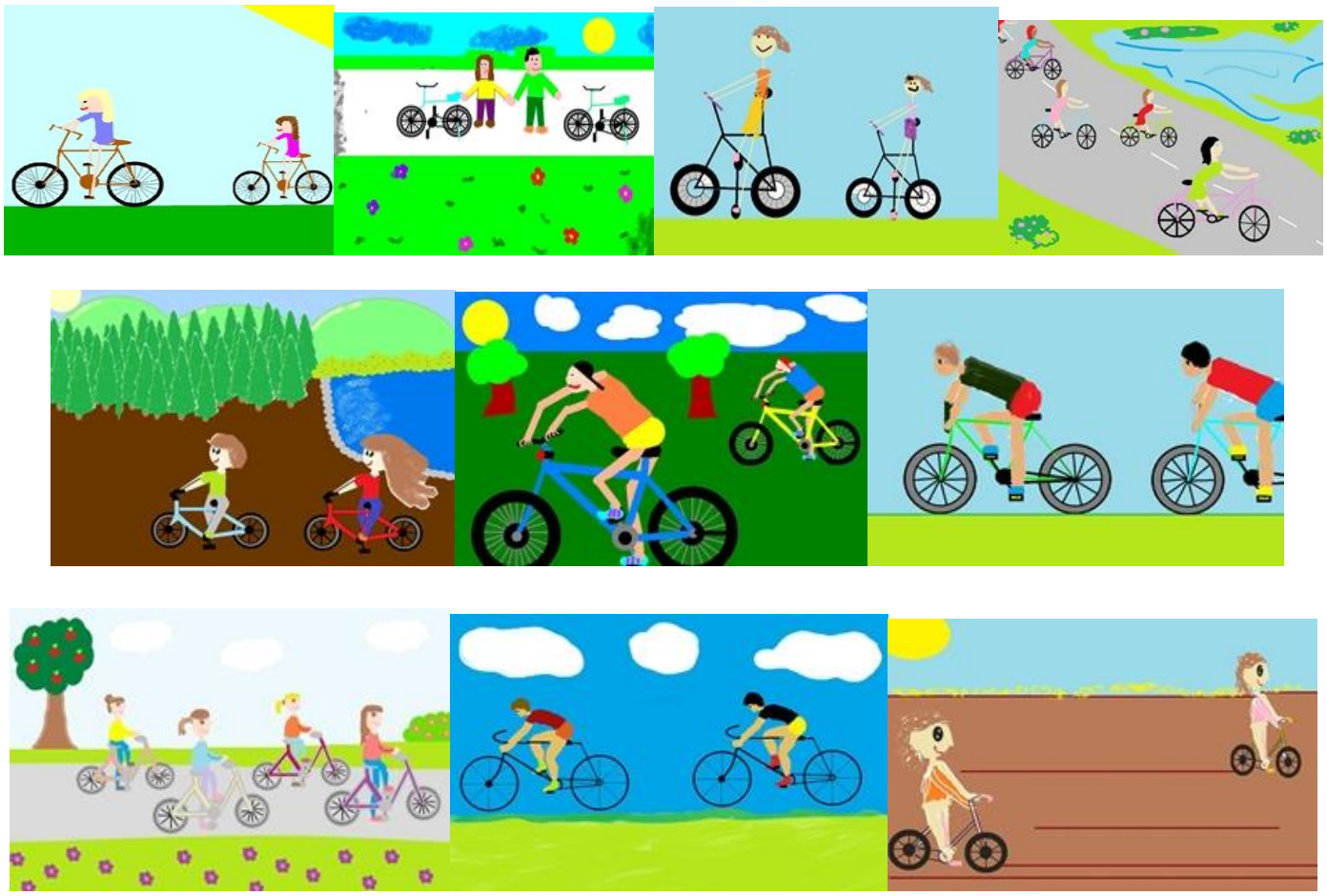

Redakcja poleca

Dzisiaj nie będę reklamowała żadnej konkretnej książki, ani autora. Dzisiaj chcę Was zachęcić po prostu do czytania. Wakacje to idealny czas, aby sięgnąć po lekturę. Mamy więcej czasu, mniej obowiązków, mniej spraw na głowie, więc i „podkradanie nocy" aby dokończyć książkę, która nas zafascynowała będzie bezkarne, a nawet przyjemne. Moje wakacje od wielu, wielu lat – właściwie od czasu gdy nauczyłam się czytać, nierozerwalnie związane są z książkami. Czy może być coś przyjemniejszego niż wczesny wieczór w ogrodzie na leżaku i z książka w dłoni? Jeśli jeszcze obok stoi szklanka zimnej wody z cytryną i listkiem mięty oraz misa z owocami? Przyznam się, że tak sobie wyobrażam raj.

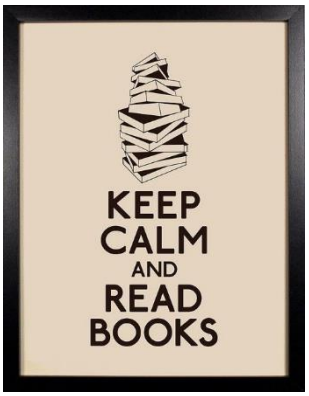

Nie zapominajcie, że książka jest dobra na wszystko. Na radość, na celebrowanie szczęścia, na melancholię, tęsknotę czy nostalgię. Na każdą życiową okoliczność można znaleźć odpowiednią lekturę, jedyny wysiłek z naszej strony, który musimy włożyć w poszukiwania, to nieustanne sięganie po nowe tytuły, bo to jedyny sposób na znalezienie książki, która odmieni nasze życie. Bibliotekarze z długim stażem uważają, że każda książka została napisana dla jednego konkretnego człowieka i jeśli czytelnik szuka wystarczająco długo wreszcie trafią na siebie. Jeśli boicie się, że przeoczycie „swoją" książkę, natychmiast Was uspakajam – jeśli już się spotkacie, na mur będziecie wiedzieć, że to właśnie ta jedna jedyna, napisana specjalnie dla WAS. Ja już znalazłam swój skarb, a Wy???

Z całego serca życzę Wam pięknych wakacji i cudownych poszukiwań.

Szkolny Bibliotekarz.